Jahwe-Jireh

Bóg jest Miłością

„I nazwał Abraham to miejsce: Pan zaopatruje [Jahwe Jireh]. Dlatego mówi się po dziś dzień: Na górze Pana jest zaopatrzenie” — 1 Mojż. 22:14.

Nasz wprowadzający tekst stanowi setne wystąpienie słowa „Jahwe” w Starym Testamencie w oryginalnym tekście. W przekładzie Biblii Króla Jakuba, w poprzednich 99 przypadkach termin ten został przetłumaczony jako „PAN”. Ta relacja zawarta w Księdze Rodzaju jest pierwszym przypadkiem, w którym słowo to zostało przetłumaczone jako „Jahwe”.

Ta okazja była szczególna i wyjątkowa. Historia, w której się ono pojawia, opowiada o momencie, gdy Bóg poprosił Abrahama, aby złożył swojego syna Izaaka w ofierze całopalnej – prośbie, której Bóg nigdy wcześniej ani później nie skierował do człowieka. Izaak był dzieckiem obietnicy, które Abraham bardzo kochał, urodzonym po długim oczekiwaniu, gdy Abraham miał 100 lat. Jego ofiara z Izaaka na zawsze pozostanie w pamięci ludzkości jako świadectwo wiary, zaufania i oddania Bogu. Chrześcijanie dostrzegają w tej znanej relacji obraz Boga, który ofiarowuje swojego własnego Syna, Jezusa, aby zbawić świat od grzechu. W tej historii odnajdujemy niezwykłą lekcję o Bożej miłości do Jego ludzkiego stworzenia. „Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny. […] posłał Bóg Syna na świat, […] aby świat był przez niego zbawiony” (Jan 3:16-17).

Jahwe upatrzy

Gdy Abraham i Izaak wchodzili na górę Moria tego pamiętnego dnia, Izaak zauważył: „Oto ogień i drwa, a gdzie jest jagnię na całopalenie? Abraham odpowiedział: Bóg upatrzy sobie jagnię na całopalenie” (1 Mojż. 22:7-8). Choć Abraham nie wiedział, jak potoczą się sprawy, jego zaufanie do Boga było ogromne.

Apostoł Paweł odnosi się do tego wydarzenia w Liście do Hebrajczyków 11:17-19. „Przez wiarę Abraham przyniósł na ofiarę Izaaka, gdy był wystawiony na próbę, i ofiarował jednorodzonego, on, który otrzymał obietnicę, do którego powiedziano: Od Izaaka nazwane będzie potomstwo twoje. Sądził, że Bóg ma moc wskrzeszać nawet umarłych; toteż jakby z umarłych, mówiąc obrazowo, otrzymał go z powrotem”. Faktycznie, w kluczowym momencie anioł interweniował, oszczędzając Izaaka od śmierci, ponieważ dosłowna śmierć Izaaka nie była konieczna. Kiedy jednak nadszedł czas, by Bóg ofiarował swojego własnego Syna, nie było żadnej interwencji, która uchroniłaby Jezusa przed tym doświadczeniem. Jezus musiał umrzeć, aby odkupić świat – bezgrzeszne życie jednego człowieka zostało ofiarowane, aby ponieść karę nałożoną na Adama i ludzkość, aby zapewnić odkupienie oraz usunąć karę.

Bóg postąpił zgodnie z tym, co powiedział Abraham: „Bóg upatrzy sobie jagnię”. Izaak był barankiem w sensie symbolicznym, podczas gdy Jezus był barankiem Bożym w sensie praktycznym. Dlatego Abraham trafnie nazwał to miejsce „Jahwe-Jireh”, co oznacza „Pan zaopatruje”.

Słowo „Jireh” ma numer 7200 w klasyfikacji Stronga i jest tym samym terminem, który pojawia się w 1 Mojż. 22:8, gdzie Bóg „upatrzy” sobie baranka. Słowo „zapewni” oznacza „widzieć” i jest użyte tutaj w kontekście, w którym Bóg „dopilnuje” tej sprawy, zatroszczy się o nią i dostarczy baranka. Bóg uczynił to dla nas wszystkich z powodu swojej miłości. Zadbał o zapewnienie ceny odkupienia, której koszt był dla Niego samego ogromny. Ofiarował bowiem swojego „jednorodzonego Syna”.

Jahwe

Zgodnie z wersetem z 2 Mojż. 6:3, Bóg nie przedstawił się Abrahamowi pod imieniem Jahwe. „Objawiłem się Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi jako Bóg Wszechmocny, lecz imienia mojego Jahwe im nie objawiłem” (2 Mojż. 6:3). Sugeruje to, że w 100 przypadkach, w których imię Jahwe pojawia się aż do wersetu z 1 Mojż. 22:14, w oryginalnej relacji występowało jakieś inne imię. Możliwe, że Mojżesz lub redaktor w jego służbie zastosowali imię „Jahwe” w sposób retrospektywny.

Pełniejsza historia

Relacja rozpoczyna się w 1 Mojż. 22:1: „kusił Bóg Abrahama” (BG). Lepsze tłumaczenie tego fragmentu brzmi: „wystawił Bóg Abrahama na próbę” (BW, BP). Wiele innych wersji używa słowa „doświadczył”. Angielskie przekłady Literal Standard Version oraz Young’sLiteralTranslation posługują się terminem „wypróbowany”. Była to rzeczywiście niezwykle trudna próba. Świat na zawsze zapamięta Abrahama jako przykład niezwykłej wiary i posłuszeństwa. Będzie on stanowił wzór dla ludzkości, która po odnowieniu w Królestwie będzie

dążyć do rozwijania tego rodzaju wiary i poświęcenia.

Werset 2: „I rzekł: Weź syna swego, jedynaka swego, Izaaka, którego miłujesz, i udaj się do kraju Moria, i złóż go tam w ofierze całopalnej na jednej z gór, o której ci powiem”. Jest to pierwsze z zaledwie dwóch wystąpień słowa „Moria” w Biblii. Drugim jest werset z 2 Kron. 3:1, identyfikujący górę Moria jako miejsce budowy świątyni Salomona. „Zaczął tedy Salomon budować świątynię Pana w Jeruzalemie na górze Moria, gdzie Pan ukazał się Dawidowi, jego ojcu”.

Tak więc miejsce, w którym Bóg nakazał Abrahamowi ofiarować Izaaka, obraz przedstawiający Jezusa, było tym samym miejscem, w którym Izrael składał ofiary w swojej świątyni, co także reprezentowało nadchodzące odkupienie dokonane przez Jezusa. Świątynia została zbudowana w Jerozolimie, mieście, w którym Jezus został osądzony, skazany i ukrzyżowany na Górze Kalwarii, poza murami miasta. Miało to miejsce w „kraju Moria”, na „jednej z gór”.

Znaczenie nazwy „Moria” jest związane z historią opisaną w 1 Księdze Mojżeszowej 22. Nazwa ta w systemie Stronga ma numer 4179: „Moria, od słów o numerach 7200 i 3050; widziana przez Jah; Moria, wzgórze w Palestynie”. Słowo o numerze 7200 oznacza również „widzieć”, „dopilnować czegoś” lub „zapewniać” i jest częścią słowa „Jireh” w imieniu „Jahwe-Jireh”.

Werset 3: „Wstał tedy Abraham wczesnym rankiem, osiodłał osła swego i wziął z sobą dwóch ze sług swoich i syna swego Izaaka, a narąbawszy drew na całopalenie, wstał i poszedł na miejsce, o którym mu powiedział Bóg”. Osiodłanie osiołka, który miał zawieźć ich na miejsce złożenia ofiary, przywodzi na myśl Jezusa wjeżdżającego do Jerozolimy na osiołku, witanego przez tłumy okrzykiem „Hosanna” (Jan 12:13). Był to dzień 10 Nisan, a Jezus był skupiony na zbliżającej się śmierci. „Teraz dusza moja jest zatrwożona, i cóż powiem? Ojcze, wybaw mnie teraz od tej godziny? Przecież dlatego przyszedłem na tę godzinę” (Jan 12:27). Jezus wiedział, że baranek paschalny był wybierany właśnie 10 Nisan (2 Mojż. 12:3).

W wersetach 2 i 3 Izaak został określony jako „ofiara całopalna”. W pierwszych rozdziałach Księgi Kapłańskiej wyróżniono trzy podstawowe rodzaje ofiar: (1) ofiary całopalne, (2) ofiary spokojne, (3) ofiary za grzech. Według wersetu z Księgi Kapłańskiej 1:4, ofiara całopalna zapewniała pojednanie. Ofiara spokojna natomiast przedstawiała oddanie się Bogu na podstawie pokoju osiągniętego po pojednaniu. Dlatego w Liście do Rzymian 4:24-25 święty Paweł stwierdza, że Jezus, umarłszy za nas, został „wzbudzony z martwych dla usprawiedliwienia naszego”. Następnie w Liście do Rzymian 5:1-2 czytamy: „Usprawiedliwieni tedy z wiary, pokój mamy z Bogiem”, co oznacza, że nasza ofiara poświęcenia (ofiara spokojna) została przyjęta „i chlubimy się nadzieją chwały Bożej”.

Ofiara za grzech miała na celu uwolnienie od ciężaru grzechu wynikającego z niezamierzonych wykroczeń. Z kolei ofiara za występek stanowiła poważniejszy rodzaj ofiary za grzech i została opisana w piątym rozdziale Księgi Kapłańskiej. Obejmowała ona grzechy, za które przestępca ponosił wyższy stopień winy, co wiązało się z bardziej kosztownymi wymaganiami dla ofiarującego.

Ofiara całopalna miała być składana bezpośrednio „na drwach znajdujących się na ogniu” na ołtarzu. Przypomina nam to, że nasze Odkupienie w Chrystusie pochodzi od Jezusa, który został umieszczony bezpośrednio na drewnie krzyża. To tam Jezus zapewnił cenę odkupienia za grzech, który miał swoje źródło w „drewnie” w Edenie, przy zakazanym drzewie.

Dwóch młodzieńców towarzyszyło Abrahamowi i Izaakowi, co sugeruje, że ofiara Jezusa odkupiła dwie klasy: Izraelitów i pogan.

Werset 4: „Trzeciego dnia podniósł Abraham oczy swoje i ujrzał z daleka to miejsce”. „Abraham, ojciec wasz, cieszył się, że miał oglądać dzień mój, i oglądał, i radował się” – czytamy słowa Pana Jezusa zapisane w Ewangelii Jana 8:56. Abraham żył wiele wieków przed Chrystusem, a zatem jego wizja nadchodzącego pojednania, oparta na wierze, była „daleka”. Zgodnie z danymi zawartymi w Księdze Rodzaju, do zakończenia potopu upłynęło 1656 lat, a następnie kolejne 427 lat do momentu, gdy Abraham przybył do Kanaanu po śmierci swojego ojca Teracha. Łącznie daje to 2083 lata. Następnie upłynęło jeszcze 25 lat do narodzin Izaaka, a kilka lat później miało miejsce ofiarowanie Izaaka Bogu. W ten sposób wydarzenie to miało miejsce podczas trzeciego tysiącletniego „dnia”, licząc od Adama. Oznacza to, że wyobrażenie Abrahama o nadchodzącym pojednaniu miało miejsce „trzeciego dnia”.

Werset 6: „Abraham wziął drwa na całopalenie i włożył je na syna swego Izaaka, sam zaś wziął do ręki ogień i nóż i poszli obaj razem”. Przypomina nam to werset Jan 19:17: „A On [Jezus] dźwigając krzyż swój, szedł na miejsce, zwane Trupią Czaszką, co po hebrajsku zwie się Golgota”.

Werset 7: „I rzekł Izaak do ojca swego Abrahama tak […]: Oto ogień i drwa, a gdzie jest jagnię na całopalenie?”. Izaak był tym barankiem, obrazującym Jezusa, „Baranka Bożego, który gładzi grzech świata” (Jan 1:29).

Werset 9: „zbudował tam Abraham ołtarz” sugeruje, że Bóg przygotował ofiarę Jezusa. Następnie Abraham „ułożył drwa. Potem związał syna swego Izaaka i położył go na ołtarzu na drwach”. Bóg był również tym, który ofiarował swego jednorodzonego Syna.

Wersety 10-12 opisują, jak Abraham został powstrzymany w ostatniej chwili przez anioła, który zawołał do niego, nakazując mu: „Nie podnoś ręki na chłopca i nie czyń mu nic, bo teraz wiem, że boisz się Boga, gdyż nie wzbraniałeś się ofiarować mi jedynego syna swego”.

„A podniósłszy Abraham oczy swe, ujrzał, a oto baran za nim uwiązł w cierniu za rogi swoje; a szedłszy Abraham, wziął barana i ofiarował go na ofiarę paloną, miasto syna swego” (BG). Wcześniej zawsze mowa była o baranku, jednak teraz pojawił się baran. „Baranek”, Izaak, został przyjęty przez Boga, tak jak Jezus, „Baranek Boży”, został przyjęty przez Boga.

Baran, uwięziony w gąszczu, nie jest symbolem zastępstwa dla Jezusa, lecz wskazuje na inne zwierzę, które również odnosi się do Niego. „Baranek” paschalny co roku wiosną symbolizował Jezusa, natomiast w Dniu Pojednania „baran na ofiarę całopalną” pełnił tę funkcję jesienią (3 Mojż. 16:3).

Baran z 1 Mojż. 22:13 rogami zaplątał się w „cierniu”. Ten fakt przypomina nam, że kiedy Jezus umarł za nasze grzechy, nosił na głowie koronę cierniową, co symbolizowało część przekleństwa, które Jezus wziął na siebie za ludzkość. Część tego przekleństwa głosi, że ziemia będzie rodzić „ciernie i osty […] i […] w pocie oblicza twego będziesz jadł chleb” (1 Mojż. 3:18-19). Jezus przyjął na siebie każdy aspekt tego przekleństwa.

Właśnie wtedy Abraham nazwał to miejsce „Jahwe-Jireh”. Bóg, w swojej miłości i dobroci, sam „zatroszczył się” o zapewnienie i dokonanie odkupienia ludzkości, ofiarowując własnego Syna. „I nazwał Abraham to miejsce: Pan zaopatruje. Dlatego mówi się po dziś dzień: Na górze Pana jest zaopatrzenie” (werset 14). Wszyscy rozpoznają ten łaskawy dar Boży.

Boża przysięga

Werset 14 zamyka opowieść, natomiast werset 15 informuje, że „potem zawołał anioł Pański powtórnie z nieba na Abrahama”. Bóg miał do przekazania Abrahamowi istotną wiadomość. Po raz pierwszy w historii Bóg złożył przysięgę, aby potwierdzić to, co wcześniej obiecał przy dwóch innych okazjach. W 1 Mojż. 12:3 czytamy, że Bóg obiecał Abrahamowi, iż „będą w tobie błogosławione wszystkie plemiona ziemi”. Z kolei w wersecie 1 Mojż. 18:18 znajduje się stwierdzenie, że „przez niego będą błogosławione wszystkie narody ziemi”.

Ale teraz dana została przysięga potwierdzająca. „Przysiągłem na siebie samego, mówi Pan: Ponieważ to uczyniłeś i nie wzbraniałeś się ofiarować mi jedynego syna swego, będę ci błogosławił obficie i rozmnożę tak licznie potomstwo twoje jak gwiazdy na niebie i jak piasek na brzegu morza, a potomkowie twoi zdobędą grody nieprzyjaciół swoich, i w potomstwie twoim błogosławione będą wszystkie narody ziemi za to, że usłuchałeś głosu mego” (1 Mojż. 22:16-18).

Apostoł Paweł skomentował to w następujący sposób: „Gdy bowiem Bóg dał Abrahamowi obietnicę, a nie miał nikogo większego, na kogo by przysiąc, przysiągł na siebie samego […]. Również Bóg, chcąc wyraźniej dowieść dziedzicom obietnicy niewzruszoności swego postanowienia, poręczył je przysięgą, abyśmy przez dwa niewzruszone wydarzenia, co do których niemożliwą jest rzeczą, by Bóg zawiódł, my, którzy ocaleliśmy, mieli mocną zachętę” (Hebr. 6:13,17-18).

Opis potomstwa Abrahama

W 1 Mojż. 22:17 Bóg porównał potomstwo Abrahama, czy nasienie, do gwiazd na niebie oraz do piasku na brzegu morza. Po raz pierwszy wyrażenie „piasek na brzegu morza” zostało użyte do opisania nasienia Abrahama. Wcześniej, w 1 Mojż. 15:5, gdy Bóg mówił o nadchodzących narodzinach Izaaka, posłużył się sformułowaniem „gwiazdy na niebie”. Izaak, oczywiście, reprezentuje Jezusa i Kościół (Gal. 3:16, 29, 4:28), którzy będą w stanie niebiańskim. Następnie Bóg po raz pierwszy użył również określenia „piasek na brzegu morza”.

Na Wykresie Wieków, po złożeniu ofiary przez Jezusa, następują dwa wieki odkupienia: Wiek Ewangelii dla klasy niebiańskiej oraz Wiek Tysiąclecia dla klasy ziemskiej. Oba wyrażenia – gwiazdy i piasek – są zatem odpowiednie do opisania tych, którzy zostali pobłogosławieni przez ofiarę Jezusa.

Wcześniejsze wyrażenie, które pojawia się przed odniesieniami do gwiazd i piasku, brzmi „proch ziemi” (1 Mojż. 13:16). „Rozmnożę potomstwo twoje jak proch ziemi”. Słowa te zostały wypowiedziane tuż po tym, jak Abrahamowi oznajmiono, że jego potomstwo otrzyma Ziemię Obiecaną, obejmującą północ, południe, wschód i zachód: „bo całą tę ziemię, którą widzisz, dam tobie i potomstwu twemu na wieki” (1 Mojż. 13:14-15). Proch ziemi odnosi się do cielesnego Izraela, który otrzymał Ziemię Obiecaną po wyjściu z Egiptu, w czasie Wieku Żydowskiego, który poprzedzał śmierć Jezusa.

Mamy zatem trzy następujące po sobie opisy – proch, gwiazdy i piasek – które obrazują trzy epoki: Wiek Żydowski, Wiek Ewangelii i Wiek Tysiąclecia. Podobnie jak w życiu Abrahama, występują trzy kobiety – Hagar, Sara i Ketura – które symbolicznie łączą się z tymi samymi trzema wiekami.

Beer-szeba

„Potem powrócił Abraham do sług swoich i wstawszy, poszli razem do Beer-Szeby. I mieszkał Abraham nadal w Beer-Szebie”. Beer-szeba oznacza „studnię przysięgi” (z hebrajskiego: *beer* – studnia, *szeba* – przysięga). Zgodnie z Bożym przyrzeczeniem złożonym Abraha-

mowi, było to odpowiednie miejsce do osiedlenia się dla Abrahama.

Fragment 1 Księgi Mojżeszowej 22:20-24 zamyka rozdział oraz całą relację. Po powrocie do domu Abraham usłyszał wieści z dalekiej północy. Jego brat Nahor oraz żona Milka pozostali w okolicach Haranu po śmierci Teracha. Abraham dowiedział się wtedy, że jego brat Nachor, jego żona Milka oraz nałożnica Nachora, Reuma, mają dwunastu synów. Może to być przypomnienie, że dobre wieści z minionych czasów nadejdą po ofierze Chrystusa w Wieku Ewangelii oraz w późniejszym rozwoju klasy Kościoła. Dzięki Bożej miłości i opiece dwanaście plemion cielesnego Izraela zostanie ponownie zgromadzonych. Wtedy nastanie kolejny wiek odkupienia.

David Rice (USA)